



# LUD

Organ Spółki Wydawniczej KURYTYBA, DNIA 6 WRZESNIA 1924. Wychodzi dwa razy na tydzień.

ROK V. / Wydawca w imieniu Spółki Wydawniczej: Ks. Stanisław Piasecki / Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bęben / Nr. 68.

Adres dla listów: Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

Warunki prenumeraty „LUDU“:

W Brazylii rocznie	— — — z dołu 11\$000, z góry 10\$000
Półrocznie	— — — — — — — — — — — 5\$500
Kwartalnie	— — — — — — — — — — — 3\$000
Miesięcznie	— — — — — — — — — — — 1\$000
W Argentynie	— — — — — — — — — — — 10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	— — — — — — — — — — — 350 dol
W Europie	— — — — — — — — — — — 12\$000
Numer poszczególny	— — — — — — — — — — — \$100

## Bezrobocie w Polsce i gdzieindziej.

Według danych, gromadzonych przez Urzędy Pośrednictwa Pracy, w dniu 26-y lipca roku bieżącego liczba bezrobotnych na terenie Państwa Polskiego wyniosła 149 tysięcy.

W innych państwach, które znajdowały się w warunkach podobnych, przesilenie gospodarcze, wywołane poprawą pędząca miała przebieg ostrzejszy. W Austrii naprzykład w chwili rozpoczęcia poprawy pieniądza we wrześniu roku 1922, było niespełna 40 tysięcy bezrobotnych, następny miesiąc daje 64 tysięcy bezrobotnych, w lutym roku 1923 jest już ich 100 tysięcy, w marcu tegoż roku 154 tysięcy, i dopiero styczeń roku bieżącego daje niewielką zniżkę do 119 tysięcy, która to cyfra w następnym miesiącu wzrasta do 126 tysięcy. Trwały spadek bezrobocia zauważać się więc daje w Austrii dopiero od marca roku bieżącego a więc dopiero po upływie półtora roku od chwili rozpoczęcia akcji sanacyjnej.

Równie ostro dawało się weznaki przesilenie gospodarcze w chwili ustalenia pieniądza w Czechosłowacji: w okresie przedsanacyjnym liczba bezrobotnych w kraju tym wyniosła około 20 tysięcy, w mie-

siąc po rozpoczęciu sanacji, w styczniu roku 1922, liczba bezrobotnych wzrosła do 42 tysięcy, w lipcu tegoż roku do 55 tysięcy, w październiku do 225 tysięcy, w styczniu roku 1923 do 254 tysięcy, a w marcu do 370,000. Dopiero od kwietnia roku zeszłego liczba bezrobotnych w Czechosłowacji powoli się zmniejsza. Większa redukcja zauważyć się daje dopiero od początku r. b.: jednakoż jeszcze w kwietniu r. b. było w Czechosłowacji 140 tysięcy bezrobotnych, a więc tyle ile u nas w lipcu roku bieżącego.

W Niemczech okres sanacji, listopad roku ubiegłego rozpoczyna się cyfrą 1.113 tysięcy bezrobotnych, która w grudniu podnosi się do 1.304 tysięcy. W Niemczech, w przeciwieństwie do innych krajów, które przeprowadzały sanację waluty, spadek liczby bezrobotnych zaczyna się już od stycznia roku bieżącego i jest dość szybki: w styczniu było 1.158 tysięcy bezrobotnych, w lutym 1.052 tysięcy, w marcu 675, w kwietniu 396 tysięcy, w maju 317 tysięcy. Stwierdzić jednak należy, że poważny odsetek bezrobotnych posiadają nie tylko kraje, które przeżywały okres sanacji finansów. W Anglii liczba bezrobotnych wynosiła w połowie roku 1921 zgórą dwa miliony ludzi. Od tej chwili zauważyć się daje spadek bez-

robocia, postępuje on jednak tak powoli, że jeszcze w maju roku bieżącego, Anglja liczyła 1.088,000 bezrobotnych.

Niebezpieczeństwem bezrobocia jest dla każdego państwa groźne, zwłaszcza w czasach obecnych, kiedy bezrobotnych buntują komuniści za bolszewickie pieniądze i namawiają do rewolucji i wykroczeń.

W Polsce, jako w państwie przeważnie rolniczym, liczba bezrobotnych jest stosunkowo mała i nie przekracza zwykle 50 tysięcy ludzi. Dzień 26-go upca dlatego tylko dał liczbę 149 tysięcy bezrobotnych, bo strajkowali czasowo robotnicy w Zagłębiu Dąbrowskiem i w Łodzi. Nadto od właściwych bezrobotnych trzeba odjąć jakich 20 tysięcy wyrobników-łopaciarzy wielkomięskich, właściciwie w połowie próżniaków, którzy nawet za cenę dobrych zarobków nie opuszczają wielkich miast i ich bruków: tak się już bowiem żył z życiem miejskiem, że wola „wystać na ulicy za mniejszym zarobkiem niż szukać pracy choćby tuż poza obrębem miasta. I każde wielkie miasto w Polsce liczy po kilka tysięcy takich łazików, złączonych z rodzinnym miastem na śmierć i życie.

Naogół bezrobocia w Polsce nie są dla państwa takim niebezpieczeństwem jak gdzieindziej, i robotnik, nawet socjalistyczny, broni się dotychczas skutecznie przed komunistycznymi i bolszewickimi podżegaczami, którzyby w Polsce chcieli zaprowadzić porządek rosyjskie.

**DOBRYCH MURABZY.**  
Potrzeba natychmiast, do Fundacji Grosy, Płaca 123000 dziennie.  
Zgłosić się do Romana Skorupskiego w Ponta Grossa, Av. Col. Buf. do Viella Nr. 29.

## A corôa dos czares.

Folheando attentamente as paginas da historia das nações, poderia dizer: «Entre visões de paz, de luz, de gloria de gloria Serena aguardou no seu jazigo: A justiça de Deus na voz da Historia».

Deus não falha! Os verdugos e coevos deviam ser os arautos do triumpho da justiça. Os tres imperadores foram o instrumento da colera e justiça divinas; terminaram a pugna gigantesca e a Polonia, de cicatrizes brilhantes resuscitou triumphante e gloriosa! Ao reboar da paz de Versailles os imperadores apearam dos thronos e na fuga precipitada e imprevista cahiram-lhes as corôas das cabeças. Houve revanche da parte de Lenine e de Trozki, que em Riga tiveram le assignar paz humilhante.

Vejamos se é verdadeiro ou não o asserto. A nobre e heroica Polonia gemeu sob o jugo mais que secular i vicima da ambição insaciavel dos ingratos, injustos e prepotentes vizinhos, fóra riscada do mappa das nações. Mudaram-lhe os marcos divisorios, transformaram-lhe os nomes de cidades e províncias, destruíram os monumentos, fecharam escolas e universidades, consideraram o idioma polonez como lingua morta, como a latina eu assyria, seus filhos foram desterados para contemplarem a morte lenta e tyrânica nas enxovias dos usurpadores. Era o finis Poloniae! O paria da India, o pelle-vermelha dos Yankees, o botocudo das matas, o café do Kamerun tinha uma patria, so o polonez não devia ter, pois era finis Poloniae — assim ensinava-se nos lyceus dos tres imperadores que entre si disputavam as entranhas da victima.

Para comprar pão a tantos milhares de orphãos e invalidos os Soviets entregaram a Polonia a corôa dos czares, fundida com os ossos dos martyres e amalgamada com o sangue dos proscriptos e com as lagrimas das viuvas. Pois bem, a corôa dos czares foi vendida em leilão nos mercados da Varsovia.

A Polonia não morreu; fóra amordaçada, mas reteve o folego, conservou o sangue nas ar-

Padre Stanislaw Wolski.

## Hrabia Damian

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z SIEMNASTEGO WIEKU

Lesny ruszył naprzód, Damian za nim i w godzinę potem wyszli na drogę, gdzie już zamieszkała wiodła. Hrabia podziękował lesnemu i poszedł do domu.

— Dziwny człowiek z młodemu hrabiemu — myślał, lesny, wracając — teraz cały czas mi słowami do mnie nie przemawia, a przecież nie jest dumny jak ludzie.

Historia Damian, postępując z lesnym, był rozważaniem tego, o czym mówił, co dopiero dowiedział. Rozumiał, że jeżeli umierająca, prawdę mówiła, to teraz Anna, przybrana córka pułkownika, nie była jego siostrą. Czy by córka Szczyńska, trudno powiedzieć, czy nie była jego siostrą.

— Ale czy zebraćka powiedziała prawdę? Lesnik mówił, iż od dawna mieli w lesie, w tym miejscu, co powiedziała, że to było tylko wytworem chorej głowy.

— Ale przecież gdy z nią mówił, nie było tego wrażenia, jakoby z obłąkaną rozmawiał. Wszakże, co powiedziała, było jasne, wszakże, na jego zapytania odpowiadała doręcznieli ludzie mogli uważać za obłąkaną, a ona była bardzo niezadowolona.

— Jednak jeżeli to wszystko było nieprawdą? Jak się przekonano? —

— Nie przyszło hrabiemu na myśl, że można grób przy kościele, na grobie, wykopć od bramy, odkopać i przetrząsnąć, czy w nim kiedyś dziecka się

znajdą. Można i Szczyńska wypytać, szła mu córka zgineła i czy o niej czego wie.

— Tak uczynię, — pomyślał hrabia — i skoro się potwierdzi co zebraćka mówiła, będę mił pewność, że powie dała mi prawdę.

W zamku udał się natychmiast do mieszkania Janika.

— Anna nie jest moją siostrą? — rzekł drzącym głosem.

Janik spojrział na zdziwiony i zapytał:

— Zkąd wiesz? Kto ci powiedział?

— Damian opowiedział przyświełow i swojej przgodzie w lesie, oraz wszystkim, co mu umierająca powiedziała.

— Anna nie jest moją siostrą! — powtórzył, a więc?

— A więc?

— Wracam czempredzej na Ukrainę, — odrzekł Damian i zaczął chodzić po izbie.

— Wszelako przekonac się nesam przed nalezy o grobie przy kościele, i u Szczykowej zepitać.

Przypominam sobie z mojej młodości, że istotnie służba zamkowa opowiadała o tem, lecz czy to o Szczykową córkę lub inną chodzik, nie wiem.

Najlepiej zawiąjamy starą Goleniową, ona z pewnością będzie wiedziała.

— Prawda, ona będzie wiedziała! Goleniowa, wdowa po wójnicy, sprawowała dawniej urząd klucznicy, teraz jednakże już jąfa chleb laskawy na zamku.

Gdy służba przbiegł po nią do izby czeladziej z wezwaniem, ażeby otworzyć się stawała przed młodym hrabiem, pusła stara na bez niepokoju.

— Panicz byłby mnie jeszcze dłużej słuchł, ale ten przbiegł do Lesni cy, wygołał mnie. Tak to bywa; gdy się z chłopca stanie pstrz. to se myśli, że jest uc-arzi! A przede wtem, że byłby z głodu zmarł, gdyby nie laska pała hrabięgo...

Lesnik wnet się zjawił w izbie Janikowej.

— Lesiku, — odezwał się do niego

Stara usmiechnęła się i odpowiedziała:

— Czego by ja nie wiedziała? Wtem wszystko, co się w Zyrowie stało od pięćdziesiąt, a może i więcej lat. Szczykową córkę porwali cyganie; była temu trzydziści a może i więcej lat, dokumente na lata tego oznaczają nie mogą.

Ale tyto wiem, że wtedy jaśnie wiel moany panicz nasz był mały i razem z panem Janikiem się plnie u żył.

— Przypominajcie sobie dobrze, — rzekł na to Damian.

Stara namyśliła się i odrzekła po chwili:

— Wiem, teraz wiem; stało się to w tym czasie, gdy jaśnie wleciał na go puca hrabięgo zamknięto na zamku Opulskim, tak tak, to w ty ty ty.

— To i Lesik byłże o tem wiedział, — rzekł Janik po ochu do hrabięgo.

Z pewnością będzie wiedział.

Goleniowa tymczasem widać, że panowie pilnie jej słuchają i wzdychali się opowiadała mnogie rzeczy z dawnych lat — Janik przetrwał jej mowę:

— Dosty, już dosyć; dziękujmy wam za opowiadanie.

Idźcie, sobe, a jeżeli spotkać gdzie pana Lesika, zawiadajcie go o na.

Damian wczuł stary w rękę pleciągła z kluczkami uradowana, pocałowała go w rękę i wyszła, rzuciwszy nieprzyjemne spojrzenie na Janik.

— Panicz byłby mnie jeszcze dłużej słuchł, ale ten przbiegł do Lesni cy, wygołał mnie. Tak to bywa; gdy się z chłopca stanie pstrz. to se myśli, że jest uc-arzi! A przede wtem, że byłby z głodu zmarł, gdyby nie laska pała hrabięgo...

Lesnik wnet się zjawił w izbie Janikowej.

— Lesiku, — odezwał się do niego

## Wiadomości. Z POLSKI.

**LIKWIDACJA INTERESÓW METOLYSKIEM W POLSCE**  
Amerykańscy sekcjarze metodyści, — jak informuje warszawska „Rzeczpospolita“ — likwidują w Małopolsce

swe zakłady wychowowe i Dom sierót w Pustomytlach, przy czem starają się oddalić cały personal bez odprawy. Tak wygląda miłość chrześcijańska tej sekty w praktyce. Kierownik misji, p. Langloy, dopuszcza się gorszących scen w stosunku do personalu, a mianowicie upominającego się o za-

Damian, — wiem, że jesteście najlepszymi przyjaciółmi naszym. Dla tego o twarcie powiem o co chodzi.

Tu opowiedział o wy-naniu zebraćki w chacie lesnej.

— To wleciał — zawołał Lesik, — ta sama która przed laty sukalem i która wyznaw, gdyżony na ce-arską stronę z matką wazną i wami uciekali, że niebiańcy porawa.

Jestem przekonany, że to wszystko prawda. I naj-wszysy człowiek na toż świecie nie kłamie...

Postanowili potem, ażeby jeszcze tej nocy udać się z motyka na górę i od kopać grób.

W nocy udli się wszyscy trzej na górę chętną i odliczawszy dokładnie sto kr-ków od bramy, zaczęli kopać pod murem. Damian był wstruszony. Za chwile uczy trumienka, a w niej księżel naj bliżej sercu jego po rozlicza osoby tej samej, której za gorami i rokami słuwał a która ta blisko, przy kościele, w lat dawnych spoczywa ciałem, podziś gdy du-sa jej niewinna niezawodnie z miłocierdzia Bożego wiecznej zazywa szczęśliwość w Niebie.

Biedna siostrul!

Lesik kopał z awo, a potem Janik nął m tykę i kopał, lecz dotąd napróz n. se moze-ili.

Wiem od-tr-n-y księżela, doszedł ich odgłos kr-ków. Z prz-stra-hem obejrzeli się i sp strzeżli ojca Anzelma.

I on ich kroczył, bo zaczął ku nim ić.

— Ludzie, co tu robicie? — zawołał.

Wtedy Damian p-dszedł ku niemu i ławczy się poznać. powiedział dla cze ho kopaj.

Ojciec Anzelem schylił głowę przed synem dobrodzie,ów klasztoru i odrzekł:

— Darownie się możelić, bo tej trumienki już tu w ziemi nie ma. Gdyśmy przed paru laty mur klasztoru (naprawiali, natrafili mularza na trumienkę i toniel mi jako ówczesnemu gwardjanowi. Przyszędłem, obejrzałem i prze-onuwszy się, że w trumience zwłoki dziecka spoczywają, pomyślałem: „Za-ewnie zbrodnia popełniona została na tej dziedzinie, która tutaj tajemnie pochowano.“ Kazalem potem trumienkę zamknąć i na cementarzu złożyć i tam też się dotąd znajdują. Na mogile krzyżek postawiłem z drzewa.

— Możecie go nam wskazać, ojciec Anzelemie. — spytał Damian.

— Jutro pokażę...

Zarzucono znów jamę wykopaną i wszyscy odeszli, pożegnawszy się z ojcem Anzelemem.

— Zebraćka powiedziała prawdę, — odezwał się Damian; — lecz co teraz uczynimy? Czy powieścić o wszystkim rodzicom? Co myślicie, Lesiku?

— W każdym razie należy powieścić panu hrabiemu — odparł Lesik; — on powinien wiedzieć i on też wiadomość tą ostatecznie znieść. Jeżeli uznasz za słusne, ażeby i z panią hrabiną smutną nowiną się podzielić, niechaj to uczyni...

Tak się też rzeczywiście stało. Nastę-jutrz przed południem Damian zaprosił ojca do siebie i opowiedział mu wszystko, to jedno zamilczawszy, że węgla-ka zapalała zameta za pobicie córki.

Hrabia wysłuchał słów syna z wzruszeniem. Ponieważ jednak już przedtem o przyczynie zemsty węgla-ki słyszał, ucznił się współwinnym; gdyby nie jego gorąca krew i gniew niepomamow-ny, zasłote córka nie byłaby porwara.

Cią: dalszy nastąpi.

### Dr. Allegretti Filho LECZENIE OGÓLNE

Specjalność: choroby kobiece i dziecięce  
Przyjmuje od 10-tej do 12-tej i od 4-tej do 6-tej.  
Konsultorium i rezydencja: ulica Comendador Araújo N 50. — Telefon N 650

pląt stolarza napadł z pięściami, a gdy ten nie został mu dłużny, sprawa oparła się o sąd. Langley nadaje awanturę ze służbą charakter polityczny i poruszył wszystkie sprężyny w Warszawie, by mógł wyrzucić na bruk służbę i personal. Czy pisma lewicowe które się Miesią Metodystów opiekowały, nie zechcą obecnie wziąć w obronę pracowników, których metodyści chcą wyrzucić na bruk?

### DLAUZEGO P. ALBERT THOMAS NIE DEDZIE INTERWENIOWAĆ W SPRAWIE CZASU PRACY NA GÓRNYM ŚLĄSKU?

Katowice, 14-go lipca. — Dyrektor międzynarodowego biura pracy w Genewie, Albert Thomas został powiadomiony przez śląski związek urzędników prywatnych, że przemysłowcy zamierzają wprowadzić 10-godzinny dzień roboczy na polskiej części Górnego Śląska. W przesłanej wczoraj odpowiedzi p. Thomas oświadczył, że w tej sprawie nie będzie interweniował u międzynarodowego biura pracy w Genewie, ponieważ Polska nie ratyfikowała konwencji waszyngtońskiej i że wobec tego międzynarodowe biuro pracy nie może podjąć w Polsce urzędowych kroków, w obronie 8-godzinnego dnia pracy, tak jak w Niemczech. P. Thomas zapewnił w swojej odpowiedzi, że interesuje się żywo sprawą przesilenia oraz dodał, że zamierzone przedłużenie czasu pracy na polskiej części Górnego Śląska zostało spowodowane przez Niemcy, którzy 10-godzinny dzień pracy zaprowadzili na Śląsku niemieckim.

Widocznie więć w Genewie zdają sobie dobrze sprawę z ofensywy pracy w Niemczech i że to przesilenie może być złagodzone przez dłuższe trwanie pracy.

### WYRZUCENI DYPLOMACI SOWIECCY.

Warszawa, — Wczoraj dnia 2-go sierpnia o godzinie 12-tej w nocy odjechali pociągiem z głównego dworca do Stołpców członkowie poselstwa bolszewickiego; Kazimierz Bobeck, Stefan Ostaszewski, Bronisław Szydłowski i Karol Maksymowicz. Wszyscy wymienieni, to wybitni dyplomaci sowieccy, skompromitowani wskutek działalności szpiegowskiej. Innych, jak Stefana Jeleńskiego i Jana Danińskiego, ponieważ przebywają zagranicą, Rząd nie mógł wydać. Natomiast wzbronit im wjazd.

### STRAJK NA GÓRNYM ŚLĄSKU — ROBOTNICZY ZACHOWUJĄ SIĘ Z GODNOŚCIĄ.

Warszawa, 4-go sierpnia. — Na Górnym Śląsku sytuacja niezmienną. Spokój utrzymany. Strajkujących około 200.000. U robotników zaczynają przeważać tendencje kompromisowe, przemysłowcy nie okazują jednak chęci do ustępstw.

### AGITACJA KOMUNISTÓW W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Warszawa, 4-go sierpnia. — Według otrzymanych wiadomości stan rzeczy w Zagłębiu Dąbrowskim nie uległ zmianie.

Komuniści usiłują moment ten wyzyskać dla swoich celów. Natrafiają jednak na opór ze strony robotników. W Dąbrowie górniczej wywiesili komuniści czerwony sztandar.

### I W POLSCE TAK BYĆ POWINNO.

Berlin. — Z Monachjum donoszą, iż komisja konstytucyjna sejmiku bawarskiego przyjęła wniosek, wzywający rząd do zaprzestania wydawania zezwoleń na zmianę nazwisk dla żydów, oraz do ustalenia ile żydów znajduje się w służbie publicznej Bawarii, czy to jako urzędnicy, czy też profesorzy i przedłożenia tych wyników komisji. Poprzedni skrajny wniosek „Völkische” odrzucono.

### PIORUN BEZ GRZMOTU.

Ze Stryja donoszą o ciekawym wypadku wyładowania się elektryczności z chmur bez grzmotu i bez błyskawicy. Mianowicie iskra elektryczna przebiegła się z chmur na wóz, jadący z naładowanym sianem, na którym siedziało dwóch chłopców, a jeden z nich trzymał w ręku żelazne grabie. Ześliznąwszy się po grabiach iskra zwęgliła chłopca i spaliła siano na wozie tak, że i drugi chłopiec zginął od ognia.

### ZŁODZIEJ JAKO... KRZEŚŁO DENTYSTYCZNE.

Z Warszawy donoszą: — Magazynier na stacji towarowej, przeglądając skrzynie przewiezione z Łodzi zauważył, że jedna ze skrzyń, której zawartość zadeklarowano jako krzesło dentystyczne, jest silnie uszkodzona.

Po otworzeniu skrzyni znalazł magazynier skulonego złodzieja kolejowego, niejakiego Sulimę Zelechowskiego. Złodziej miał przy sobie cały aparat złodziejski. Skrzynia powyższa wysłana została przez instytut dentystyczny w Łodzi.

Wobec tego sprawdzono dalszych 6 skrzyń, w których zamiast zadeklarowanej manufaktury znaleziono ziemię, piasek i cegły. Złodziej miał w nocy po zamknięciu wagonu opróżnić cegły i piasek, aby następnie przy pomocy kwitu odebrać towar. Jest to już drugi wypadek ujęcia w ten sposób złodzieja.

### CZYTAJCIE MIESIĘCZNIK „PRZYJACIELA RODZINY”.

Zeszyt wrześniowy zawiera nadzwyczajnie ciekawe opisy: „Apostolowie Brazylji” — żywot świętochłwego, O. Anchiety, opisał ks. J. Mięsopest; nawrócenie Botokudów przez Ks. Kominkę; Boże Dzieła, czyli rozwój zakonu O. Salezjanów i wiele innych wiadomości. Prenumerata roczna wynosi tylko 4\$000

## Z Brazylji. Kurytyba.

### POMNIK SIEWCY POLSKIEGO (SEMEADOR).

Dnia 2-go września stanął na placu przed dworcem w Kurytybie obok gmachu kongresu ślawnego, pomnik „Siewcy” — symbol pracy rolnika-kolonisty polskiego w południowej Brazylji. Przyznać trzeba, że rodak nasz artysta Jan Zak (Zaccarana) stworzył arcydzieło. Braki nieznaczne, jakie były w szkicu, usunięte zupełnie. Z odlewiarni wyszła wspaniała, czcigodna postać wieśniaka polskiego o pięknej twarzy polskiej i strzyżonych dłuższych włosach; zdaje się, że żywcem przeniesiono tego rolnika gdzieś z pól sandomierskich lub kujawskich do Parany. Muskulatura siewcy, oddanego w pozę rzucania ziarna, wprost wspaniała, z którejkolwiek strony na niego popatrzymy. Podobna się wszystkim i tłumy ludzi gromadziły się przed pomnikiem, skoro tylko postać siewcy wywindowano na cokół.

Dwa całe lata trwała ta praca. Pomnik stanął na pięknym klombie na plantach; za radą p. Kasprowicza, ruchliwego skarbnika komitetu, podwyższono pomnik o 34 centymetry, przez co zyskał na wyglądzie i symetrii. Wprawdzie podstawa pomnika,

rozumieły blok pod samą figurą, jest może za wązka, lecz całość przedstawia się mile i naturalnie, odpowiednio do otoczenia i zieloności plant, wśród których stanął siewca. Czytelnicy „Ludu” którzy tak skwapliwie i ochotnie, największą częścią, bo prawie blisko 8 kontów na ten pomnik złożyli, mogą być spokojni, że pieniądze nie wyrzucili na darmo, lecz przyczynili się do uwiecznienia pracy polskiej w Brazylji. Nie omieszkamy przy sposobności podać głosów gazet brazylijskich o pomniku Siewcy.

Za kilka dni zostanie do pomnika przytwierdzona tablica z napisem w dwóch językach, tudzież zostanie uporządkowany i ozdobiony klomb, który go otacza. Potem odbędzie się odsłonięcie i oddanie pomnika miastu. Komitet zawczasu zawiadomił kolonje, zwłaszcza podmiejskie, by przez jak najliczniejszy współdziałanie uświetniły uroczystość odsłonięcia pomnika.

### Rio de Janeiro.

PRZECIWI ZAGRANICZNYM LEKARZOM uchwalili kongres federalny po drugim czytaniu długiego omawianego projektu postępowania doktora Clementina Fragi. Gazeta „Imparcial” z uchwalenia tego prawa była bardzo zadowolona a nawet w ostrym tonie podawała to prawo. Chociaż znówu takim to prawu nie jest, to jednak lekarzom z zagranicą wykonywanie praktyki lekarskiej, mianowicie tym, którzy dotychczas prawa praktyki nie posiadają. Obecne prawo, zamiast dawnego egzaminu lekarskiego dodałkowego na Brazylję, domaga się obecnie — pełnego, nieskręconego studjum na jakimś fakultecie medycznym w Brazylji. Ażeby być dopuszczonym do studjów medycznych, nie potrzeba jak chciał „Imparcial” przekładać świadectwa ukończonego w Brazylji gimnazjum, lecz wystarczy świadectwo maturalne z poświadczeniem, że kandydat złożył uzupełniający gimnazjalny egzamin z języka portugalskiego, geografii i historii Brazylji. Od profesorów w zakładach zagranicznych rządowych nie domaga się prawo ani powtórki studjów ani dopełnienia nauk gimnazjalnych, o ile naukowe zakłady zagraniczne tak samo postępują z profesorami brazylijskimi. Profesorowie zagraniczni zaproszeni przez rząd brazylijski do uniwersytetów lub innych jakich instytucji, są z tego prawa zwolnieni.

Surowe to prawo powstrzyma napływ lekarzy zagranicznych, zwłaszcza niemieckich do Brazylji, gdyż nikt z nich nie zechce przez lat 6 uczyć się tego, co już umie. Tak samo uzupełnienie studjów gimnazjalnych zajęłoby dużo czasu i chyba po jakich 10 latach mogłyby lekarze rozpocząć praktykę w Brazylji. Projekt ten jest pogwałceniem międzynarodowej solidarności imiędzynarodowej. Uznaje świadectwo maturalne, a odmawia uznania dyplomu lekarskiego najlepszych fakultetów medycznych świata. Sądzimy, że zagranicą nie obejdzie się bez krytyki tego prawa.

### ZAMACHY DYNAMITOWE W Rio de Janeiro.

Sekretarjat za pałacu prezydjalnego Caffete ogłasza: Burzyciele pokoju i niepoprawni ambimni oficerowie, skoro z powodu dyscypliny wojsk rządowych nie mogli dopiąć swych zamiarów z bronią w ręku, zwrócili się obecnie do straszniejszej broni, mianowicie do podkładania bomb dynamitowych. W przeszłym tygodniu wybuchły w kilku punktach miasta 3 czy 4 takie bomby; na szczęście nikt z ludzi nie odniósł poważniejszych ran, a bomba podrzuczona w urzędzie pocztowym nieznacznie tylko zraniła jednego urzędnika. Natomiast ciężki, choć nie śmiertelnie został zraniony generał Potyguara, które-

go w otwartym boju rewolucjonistów pokonać nie mogli. Kład użyje wszelkich nawet ostatecznych środków, by zamachy te powstrzymał a sprawców ich wykrył. Prezydent złożył przez swego adjutanta życzenia generałowi Potyguarze, że szczęśliwie uniknął śmierci.

### PRZYJAZD NASTĘPCY TRO-NU WŁOSKIEGO do Rio de Janeiro

odwołał rząd brazylijski i wszystkie uroczystości, jakie z wielkim nakładem miały się z tej okazji odbyć dnia 9-go września. „Diario official” z dnia 30-go sierpnia otwarcie „com amistosa franqueza” ogłasza, że odwiedziny wypadły na chwilę nieodpowiednią z powodu niestlumionej jeszcze zupełnie rewolucji w São Paulo (o estupido motim), że z okazji odwiedzin królewicza mogłoby jeszcze przyjść do czegoś, bo żywiły przewrotne (elementos facciosos) ciągle jeszcze agitują (agir na sombra) i prowadzą pracę djabelską (o trabalho diabolico do discredito do paiz) Rząd brazylijski postanowił sobie zaprowadzić porządek w kraju, niech kosztuje co chce (custe o que custar) i dlatego prosił ambasadora włoskiego generała Badoglio, aby królewicz włoski odwiedził Brazylję i odłożył na czas odpowiedniejszy. Generał Badoglio porozumieniem się ze swoim rządem odwołał wizytę królewicza Humberta, który wprost z Montevideo wyjedzie do Włoch.

### São Paulo.

STAN OBLEŻENIA na stan São Paulo, ogłoszony dnia 4-go lipca na przeciąg 60 dni, ma być przedłużony na dalszych 60 dni.

### SPRAWA ODSZKODOWA

za straty rewolucyjne nie schodzi ze szpałt dziennikarskich. Znanym prawnik Bental de Faria, na podstawie aż dawnego prawa rzymskiego dowodzi uczenie, że ani stan São Paulo ani rząd federalny nie są zobowiązani płacić jakichkolwiek odszkodowań za rozruchy rewolucyjne.

### DO WIELKIEJ BITWY z rewolucjonistami

musi przyjść w najbliższych dniach. „Gazeta de Noticias”, która najobszerniej rozpisuje się o wypadkach rewolucyjnych, zaznacza, że pod broń jest jeszcze 3.600 rewolucjonistów. Główna ich siła, 3000 ludzi, stoi pod Porto Tibirica, a 500 ludzi z batalionem węgierskim koło S-to Anastacio wraz z oddziałem karabinów maszynowych, który się rozłożył koło Presidente Prudente Wojska rządowe zataczają pierścieni coraz ciśniejszy, tak, że koło Porto Tibirica przyjdzie do walnej bitwy. Położenie rewolucjonistów jest rozpaczliwe. Oddziały generała Azevedo Costy następują im na pięty, z północy naciera na nich oddziały coronela Malana, a od rzeki Parany przed naprzód generał Nepomuceno Costa. Oddział pułkownika Pantaleão Telles, który zagradzał drogę do Parany, już się rozwiązał, gdyż niema już niebezpieczeństwa wtargnięcia rewolucjonistów do Parany.

### Minas Geraes.

Z Bello Horizonte doniesiono do ministerjum rolnictwa, że mrozy sierpniowe wyrządziły rolnictwu znaczne szkody.

## Ze swiata. Francja.

### POMNIK DLA MURZYNO-WE FRANCJI.

W mieście Rheims dokonano uroczystego odsłonięcia pomnika dla czarnych żołnierzy armji francuskiej, poległych w wielkiej wojnie.

Przy tej sposobności wygłosił mowę generał Archinard, stawiając patryjotyzm i męstwo

francuskich wojsk kolorowych oraz ich udział w ostatecznym zwycięstwie Francji w tej wojnie. Odpowiadając na oszczerce napaści Niemców na francuskich żołnierzy czarnych, powiedział między innymi generał Archinard co następuje:

„Nasi czarni żołnierze byli straszliwi dla Niemców, ponieważ ich uważali za dzikusów, pustoszących i niszczących wszystko z namiętności czynienia złe. Strzelcy nasi kolorowi bili się dobrze za Francję, wiedząc, że Francja ich traktuje sprawiedliwie i po ludzku na równi z innymi swoimi synami.”

Minister kolonji, Daladier stwierdził, że w wojnie światowej Francja posiadała w bojach 800.000 wojska czarnego na polach chwały poległo 30 000.

## Rosja.

### BOLSZEWICY ZNOSZA ALFABET ROSYJSKI.

Rząd bolszewicki dokonał nowej radykalnej reformy w Rosji przez zniesienie dotychczasowego alfabetu rosyjskiego, a zaprowadzenie na jego miejsce alfabetu łacińskiego. Nowa reforma wchodzi w życie z początkiem przyszłego roku. Do tego czasu władze rządowe zarówno jak szkoły i ludność cywilna mają się zająć z alfabetem łacińskim, który będzie jedynie dozwolony od pierwszego stycznia 1925 roku.

Rząd bolszewicki zdecydował się na wprowadzenie tej radykalnej reformy zachęcony dodatnimi jej wynikami w Rumunji, która podobnie jak Rosja posługiwała się alfabetem rosyjskim — względnie zmienionym alfabetem greckim, który zniósł w ostatnich dziesiątkach ubiegłego wieku bez żadnej szkody dla nauki, jak również bez jakiegokolwiek niezadowolenia ludności.

### DR. BENESZ PRZEPOMIADA W ROSJI DEJGI BOLSZEWIZM.

Praga. — „Prawo Lidu” ogłasza wywiad z dr. Beneszem, który wierzy, że sytuacja jest przychylna dla uznania Rosji. Sądzi on, że bolszewizm utrzyma się w Rosji jeszcze długo. Przy rostrzygnięciu kwestji uznania Rosji, nie należy uważać na wewnętrzną sytuację kraju. Czechosłowacja nie posiada w stosunku do Rosji większych pretensyj, to też rostrzygnięcie jest dla niej łatwiejsze niż dla mocarstw zachodnich.

Kwestji długów obecnie Benesz nie chce poruszać od czasu zmocnienia Rosji. Wierzy, że nadejdzie nowy okres dla tej kwestji.

Sprawa Besarabji, która nie będzie na programie, ale poruszenie której jest nieuniknione, zależy od dobrych stosunków Rosji do Rumunji. Interes Rumunji, jako małego państwa, polega na tem, aby porozumieć się z Rosją. Minister wątpi, by Rosja w ostatnim czasie uciekała się do gwałtu, koniecznym jest znalezienie średniej drogi w tej sprawie. W końcu zaprzecza pogłoskom o sojuszu polsko-rumunsko-węgierskim.

## St. Zjednoczone

### OZY JESTEŚMY CYWILIZOWANYM NARODEM?

Atlanta, Georgia. — Komisja między-rasowej kooperacji publikuje bardzo ciekawe rezultaty prowadzonej przez nią statystyki. Otóż według spisanych przez ostatnie 30 lat wypadków między-rasowych, — 4.128 osób obojga płci, czarnej i białej rasy zginęło skutkiem samosądu wykonanego na nich przez motłoch. Wśród tej liczby zamordowanych jest 85 kobiet. — Ogro-





### CASA GLOBO

sprowadza tania dobre trzewiki męskie, damskie i dziecięce wedle miary i najwybredniejszego gustu. Również nabyć można w tym sklepie obcasy gumowe, skarpki, pastę i inne rzeczy potrzebne do obuwia.  
**Casa Globo** znajduje się przy placu „Praça da Ordem”, gdzie wygodnie można postawić wozy i konie. W sklepie jest i obsługa polska.  
**Casa Globo — Praça da Ordem 4 — Kurytyba.**

## CERTAN

Certan jest najlepszym lekarstwem przeciw płukwom, ich nasieniu; jakoteż przeciw robactwu u bydła rogatego, koni, świń i innych zwierząt domowych.

### Jak się używa Certanu.

Używa się tylko rozcieńczonego we wodzie. Jedna butelka 50 gramowa na litr wody. Przy nacieraniu trzeba bydlu oczy nakryć, bo certan pali. Certanu rozcieńczonego jest niebezpiecznie trzymać w pobliżu ognia. Wszelkie wyjaśnienia używania Certanu są w numerach 21, 22, 23 i 24 „Ludu” z roku 1924.  
 Certan jest do nabycia u **CARLOS LUHM** — Rua „Riachuelo” N 25 — CURITYBA — PARANA.

Osobiście można nabyć „Certan” także w Redakcji „Ludu”.

### TOWARZYSTWO FRANCUSKIE MORSKIEJ ŻEGLUGI i „Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique”

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Havre i Bordeaux. Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowymi pospiesznymi, które odbywają podróż ze Santos do Francji w 15 dniach, oraz statkami specjalnie urządzone dla emigrantów którzy znajdują najwygodniejsze pomieszczenia. Statki mają do dyspozycji kabiny trzeciej klasy.  
 Podróż z Bordeaux do Havre czyli La Pallice do Gdańska odbywa się po ciągami francuskimi aż do Dunquerque a z Dunquerque do Gdańska statkiem kompanii francuskiej „Transatlantique”. W ten sposób uniknie się różnych nadżyz, na które nieraz bywają narażeni nasi pasażerowie na granicy niemieckiej.

### NAJBILSZY ODJAZD DO EUROPY:

	Z Santos	Z Rio de Janeiro
„GROIX”		9-go Sierpnia
„LUTETIA”	15-go Sierpnia	16-go „
„EUBÉE”		19-go „
„HOEDIC”		5-go Września
„MASSILIA”	12-go Września	13-go „

Sprzedaj biletów z Brazylii do Polski oraz z Polski do Brazylii t. z. (bilhetes de chamada) zajęcia i bliższych informacji udziela  
**IGNACY KASPROWICZ**  
 Avenida Luiz Xavier N. 28 — Kurytyba.

### Sulfureto de Carbono (Siarczan Węgla) i „Formicida Jupiter”

ROZCZYNY PEWNE I OSTRE.  
 Pierwszego używa się do czyszczenia zboża; drugiego używa się do wycięcia mrowek.  
 Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **João Nocetti**.  
 Rua Marechal Deodoro N. 63 — Caixa Postal N. 248 — CURITYBA — PARANA

„SWÓJ DO SWEGO”  
**Apteka Paranaense**  
 S. Głuszczyński & Ska.  
 Wybór lekarstw krajowych i zagranicznych. — Recepty wykonuje się dokładnie i sumiennie.  
**Ceny przystępne!**  
 Marechal Mallet Parana.

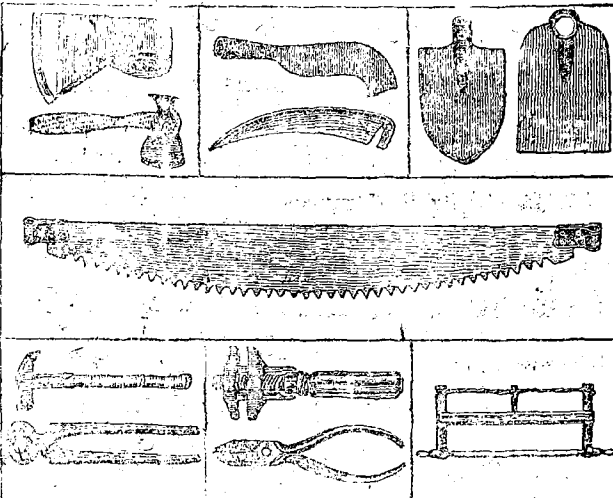
BACZNOŚĆ KOLONIŚCI!  
**Cegielnia i Fabryka Dachówek**  
 w Thomas Coelho  
 STACJA KOLEJOWA BARIGUY (PARANA)  
 poleca cegły wszelkiego rodzaju, dachówki zarówno francuskie jak i inne.  
 Cegielnię tę, dawniej własność p. Jana Woźniaka nabyła spółka polska p. p. Jana Filipaka, Józefa Rosola i innych. Obsługa zamawiających rzetelna, transporty wyrobów staranne. Należy pamiętać, że dachówkę francuską cegielni z Thomas Coelho wyszczególniono na przedwstępnej wystawie w Kurytybie.

Kazdy odbiorca naszego browaru ocenić musi, że wysmienite zalety naszego piwa polecają pić tylko  
**ATLANTICA**

**UWAGA!!!**  
 Książki do nabożeństwa i historyczne, obrisy religijne, krzyże, krzyżyki, meda iki oraz licharze łodzi lno co dopiero nadeszły w wielkim wyborze!  
 Drukarnia, introligatornia i fabryka pieczętek gumowych  
**Cezar Schulz**  
 Ul. Basão do Serro Azul 12, 12 Kurytyba — Paraná

**DOBRE I TANIE PIECZYWO W PIEKARNI**  
**Padaria Reforma**  
 Piloa i uprzejma obsługa — Zakup i sprzedaż wszelkich artykułów spożywczych pierwszej potrzeby. Wymienisz się towar na produkty krajowe.  
 Ignacy Habith.  
 CURITYBA, DR. CANDIDO DE ABREU N. 64.

## Casa Vermelha



**Bezpośredni import**  
 NACZYŃ, ŻELASTWA, SZKIEŁ DO OKIEN — NARZĘDZIA RZEMIEŚNICZE I ROLNICZE  
**EURICO FONSECA & Cia.**  
 RUA JOSÉ BONIFACIO N. 15 — CURITYBA — PARANA

Najlepszy środek od reumatyzmu  
**REUMATOL**  
 DOSTAĆ MOŻNA W  
**APTECE POLSKIEJ**  
 Rua 15 de Novembro 5 — Kurytyba

„A VENCEDORA”  
 FABRYKA KARMELKÓW I CUKIERKÓW W NAJLEPSZYCH GATUNKACH I W PAPIERKI OWIJANYCH: Malinowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, ananasowych, truskawkowych, bananowych, mlecznych i dużo innych. Prócz tych mamy inne jeszcze gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych.  
 Upraszam Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie  
**Franciszek Łachowski**  
 CURITYBA — Rua Cabral N 53 — PARANA

**KOLONIZACJA**  
 Na nowej bardzo kwitnącej kolonii „Bom Sucesso” sprzedaje się pierwszej klasy ziemieherwalowe i bardzo urodzajne ziemie do sadzenia.  
 Kolonia „Bom Sucesso” jest wzdłuż łączącym drogi Florianópolis — Blumenau — Timbo — Itayópolis — Mafra.  
 Nadto są do sprzedania: Fazendy 50 alkwowe, 100 alkwowe i 200 alkwowe. Każda fazenda ma kamp, herwa mate i ziemię uprawną. — KUPUJCIE!  
 Bliższych informacji udziela agencja kolonizacyjna.  
 Germano Ortel  
 Itayópolis, Estação Mafra, Santa Catharina. 19

**CURITYBA Casa Metal CURITYBA**  
 CAIXA POSTAL 140 RUA 15 DE NOV. 44  
**Jose Hauer Junior & Cia.**  
 WIELKI SKŁAD ŻELAZA I STALI, W SZTABACH I W PEYTACH, ŚRUB, GWOZDZI, RUR, ŁANCUCHÓW I INNEGO ŻELASTWA DO WOZÓW.  
 Ws. elkiego rodzaju rzemiosła i maszyny  
 OLEJE, SZKŁA, DRUT GŁADKI I KOLCZASTY, MASZYN ROLNICZE I T. P.  
 NADCHODZĄ CODZIENNIE NOWE TRANSPORTY PEŁGÓW • RUDOLF SACK.



**Bacznosc**  
 Do sprzedania 2000 alkwów lasu i kampu pod uprawę, na arenach złączonych tak zwanych: GUARDINHA I SOCCORRO municypium Tibagy a z drugiej strony Conchas, odległość 6 mil drogi od Ponta Grossy. — Droga kołowa wysmienita. — Szakry mierzone od Jziesieniu alkwów do 50-ciu.  
 Dla udogodnienia, sprzedaje się na raty materiał do budowy domów, gdyż na tej samej fazendzie znajduje się tartak. Sw Sebastiania, który ma zawsze wielką ilość materiału na składzie a nawet wielu ludzi może znaleźć zajęcie w tymże tartaku.  
 Po informację zwracać się pod adresem: STANISŁAW BILIK — RUA SALDANHA MARINHO N. 2 — PONTA GROSSA — PARANA.

**HOTEL CENTRAL**  
 Curityba — Rua Ebano Pereira N 8  
 WYGODNE URZADZENIA: ... SMACZNA KUCHNIA. GOSPODA O PIERSWSZORZEDNEJ OBSŁUDZE  
 Oddziały dla familij Otwarte całą noc.  
 Ceny przystępne. Pokoje od 6\$ do 12\$ dziennie. Mieszkanie i stół za la carte, na miesiąc 250\$. Stokowanie się dla panów samotnych z mieszaniem miesięcznie 80\$000, bez mieszkania 60\$000.  
**Najlepszy hotel dla rodzin!**

**Industrial Ceramica Brasil**  
**Polska Fabryka Dachówek**  
 J. H. Woźniak & Maresalek  
 Nad rzeczką Bariguy. Wytwarza się do 100 tysięcy dachówek miesięcznie. Wymieniony materiał. Zamówienia przyjmujcie się: RUA COMMENDADOR ARAUJO N. 39 — CURITYBA — PARANA.  
 ADRES TELEGRAFICZNY: JOHWOANMAR.